

Belgom powiedziano, że w Boże Narodzenie policja zapuka do ich drzwi, aby egzekwować przepisy dotyczące COVID



Belgom powiedziano, że mogą spodziewać się policji pukającej do drzwi w Boże Narodzenie, jeśli nie przestrzegają zasad COVID-19.

Minister spraw wewnętrznych Annelies Verlinden ostrzegła obywateli, że ich przyjęcia bożonarodzeniowe zostaną przerwane przez władze, jeśli zrobią za dużo hałasu.

„W razie potrzeby, jeśli na przykład będzie dużo hałasu, policja zapuka do drzwi” – powiedziała.

Verlinden dała do zrozumienia, że policja będzie mogła wchodzić do domów, Belgowie zauważyli też, że są obserwowani.

Jak już wcześniej podkreślaliśmy, brytyjska policja stwierdziła również, że nie zawahałaby się przerwać świątecznych spotkań rodzinnych, gdyby uważała, że ☐naruszane są ograniczenia COVIDowe.

„Jeśli uważamy, że duże grupy ludzi zbierają się tam, gdzie nie powinny, policja będzie musiała interweniować” – powiedział David Jamieson, komisarz ds. Policji i przestępczości West Midlands. „Jeśli znowu dojdzie do rażącego

łamania zasad, policja będzie musiała je egzekwować”.

Oświadczenie zostało złożone pomimo faktu, że zgodnie z prawem brytyjskim policja nie może wejść do domu bez nakazu.

Jedynym wyjątkiem jest sytuacja, gdy widzą, że ktoś zachowuje się tak, jakby był zarażony COVID, w takim przypadku mogą wejść i usunąć tę osobę.

Jak podkreśliliśmy, CDC ostrzega również Amerykanów, aby nie pili alkoholu ani nie śpiewali podczas obchodów Święta Dziękczynienia.

Źródło:

infowars.com